

EKLEZJOLOGICZNE WĄTKI W TEOLOGII LITURGII JOSEPHA RATZINGERA

ECCLESIOLOGICAL TOPICS IN THE THEOLOGY OF THE LITURGY OF JOSEPH RATZINGER

Abstract

One of the most important and famous aspect in the theology of pope Benedict XVI is a sacred liturgy. The article regards chosen aspects of ecclesiological theology in Joseph Ratzinger's liturgical reflection. According to former pope the liturgy is a space of God's activity in His Church. For Joseph Ratzinger in the liturgy the Church is created by Jesus Christ. This truth is showed by prayer toward to the east and theological understanding of the liturgy as a Passover of Jesus Christ. In the thought of pope Benedict XVI liturgy is not only very important part of the Church's life, but celebrating of the liturgy is necessary for christian life.

Keywords: liturgy, Ratzinger, Church, prayer

Streszczenie

Jednym z najważniejszych i najbardziej znanych wątków teologii papieża Benedykta XVI jest święta liturgia. Niniejszy artykuł ukazuje wybrane wątki eklezjologiczne w refleksji liturgicznej Josepha Ratzingera. Według byłego papieża liturgia jest przestrzenią działania Boga w Jego Kościele. Dla Josepha Ratzingera w liturgii Kościół jest tworzony przez Jezusa Chrystusa. Ta prawda dochodzi do głosu poprzez modlitwę ku wschodowi i teologiczne rozumienie liturgii jako Paschy Jezusa Chrystusa. W myśli papieża Benedykta XVI liturgia jest nie tylko niezwykle ważną częścią życia Kościoła, ale sprawowanie jej jest niezbędne dla chrześcijańskiego życia.

Słowa kluczowe: liturgia, Ratzinger, Kościół, modlitwa

Pontyfikat Benedykta XVI zaowocował szczególnym zainteresowaniem liturgią na gruncie duszpasterstwa oraz akademickiej teologii. Szczególnie widać to w anglojęzycznej teologii, która odważnie podjęła temat liturgii zaproponowany przez byłego prefekta Kongregacji Nauki Wiary, który w 2005 roku zasiadł na katedrze Piotra¹. Od momentu zakończenia pontyfikatu przez Benedykta XVI oraz rozpoczęcia posługi Następcy Piotra przez Franciszka daje się zauważyć nieznaczne przesunięcie akcentów. Coraz częściej na księgarskich półkach można odnaleźć biografie obecnego papieża emeryta, np. te, które wyszły spod pióra Roberta Regoli² oraz Elio Guerriero³ niż prace, którego autorem jest Joseph Ratzinger. *Nota bene* brakuje wydanych w języku polskim zbioru homilii, przemówień oraz dokumentów papieskich z lat 2005-2013. Ostatnie lata to także czas próby pierwszych nieśmiałych podsumowań pontyfikatu następcy Jana Pawła II. Można do nich na gruncie polskiej teologii zaliczyć prace Antonio Panario⁴ oraz publikacje pokonferencyjne⁵. Brakuje jednak pracy, która chciałaby z lektury publikacji Josepha Ratzingera uchwycić eklezjologiczne wątki w jego teologii liturgii.

Celem niniejszego krótkiego artykułu jest próba odpowiedzi na następujący problem: jak i gdzie Joseph Ratzinger upatruje eklezjologiczne wątki w liturgii Kościoła? Droga do realizacji tego celu zamknie się w trzech punktach. Na początku zostanie naszkicowana wizja liturgii papieża emeryta. Kolejno ukazane będą wybrane eklezjologiczne wątki w jego teologii liturgii. W ostatnim punkcie taka eklezjotwórcza wizja liturgii zostanie poddana teologicznej ocenie w kontekście współczesnych posoborowych wyzwań stojących przed Kościołem XXI wieku. W za-

¹ Zob. m.in. *Benedict XVI and the Sacred Liturgy*, red. N.J. Roy, J.E. Rutherford, Dublin 2010; N. Bux, *Benedict XVI's Reform. The Liturgy between Innovation and Tradition*, San Francisco 2012; . U.M. Lang, *Turning Towards The Lord. Orientation in Liturgical Prayer*, San Francisco 2009.

² Zob. R. Regoli, *Benedykt XVI. Wielki papież czasu kryzysu*, Kraków 2017.

³ Zob. E. Guerriero, *Świadek prawdy*, Kraków 2018.

⁴ Zob. A. Panario, *Wiara i Misterium. Prymat Bożego daru w teologii Benedykta XVI*, Lublin 2014.

⁵ Zob. np. *Teologiczna doniosłość pontyfikatu Benedykta XVI*, red. A. Wojtczak, Poznań 2014.

kończeniu zostaną zebrane wnioski wypływające z przeprowadzonych badań.

Słowo „liturgia” w niniejszym tekście będzie rozumiane przede wszystkim jako celebrowanie Eucharystii w zwyczajnej oraz nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego. Próba ukazania eklesjotwórczej roli liturgii wszystkich sakramentów skazałaby tekst na nieczytelność oraz fragmentaryczne potraktowanie podejmowanych zagadnień oraz problemów. Autor wyraża w tym miejscu nadzieję, że na gruncie polskiej teologii akademickiej już niedługo ktoś podejmie takie wyzwanie.

1. Liturgia według Josepha Ratzingera

O ważności liturgii w życiu przyszłego papieża Benedykta XVI niech świadczy fakt, że wspomina on o niej i poświęca jej sporą część swojego pisarskiego dorobku w trzech podstawowych okresach swojego ponaddziesięcioletniego życia. Pierwszy okres to czas, w którym młody Joseph Ratzinger razem ze swoim rodzeństwem niejako uczył się liturgii. W wywiadzie udzielonym na przełomie wieków wspominał: „od początku przejawiałem ogromne zainteresowanie liturgią – sądzę, że podobnie było z rodzeństwem. Rodzice już w drugiej klasie kupili mi missale. Było to dla mnie ekscytującym przeżyciem, gdy wnikałem w tajemniczy świat łacińskiej liturgii i dowiadywałem się jaki jest jej sens. (...) Missale to także mszałik – przełożony na niemiecki i przeznaczony dla zwykłych chrześcijan”⁶. Był to okres rozkwitu ruchu liturgicznego. Za jego ojców uznaje się przede wszystkim benedyktynów z zachodniej Europy: Dom Prospera Guéranger’a (1805-1875) z Solesmes oraz Odo Casela (1886-1948) z opactwa Maria Laach w Niemczech⁷. Trudno nie wspomnieć także o niemieckim filozofie i teologu Romano Guardinim (1885-1968). Troską wszystkich tych postaci było uczynienie z liturgii Kościoła na powrót modlitwy całego Ludu Bożego. Trudno bowiem było nie odnieść wrażenia, że ruch liturgiczny pragnął

⁶ J. Ratzinger, *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, Kraków 1998, s. 41-42.

⁷ Zob. tamże.

położyć kres wizji katolików uczestniczących w Eucharystii jako widzów z parady wojskowej⁸.

Drugi etap życia Josepha Ratzingera to czas, gdy był rozpoznawalnym niemieckim teologiem, myślicielem, arcybiskupem Monachium i Fryzyngi, aż wreszcie prefektem rzymskiej Kongregacji Nauki Wiary. Liturgii, a raczej jej teologii, poświęcał swój wolny czas. Świadectwem takiego „wakacyjnego” spoglądania na liturgię jest niedawno wydany tomik zatytułowany *Sakrament i misterium*⁹. Nigdy jednak nie było to spojrzenie zawodowego liturgisty, lecz teologa pragnącego ukazać całe bogactwo liturgicznego życia Kościoła, za tym zaś idzie powiązanie liturgii z żywą wiarą chrześcijan i jej treścią. Innymi słowy, Joseph Ratzinger już nie uczył się Kościoła, ale starał się nim żyć w liturgii.

Wreszcie, trzecim okresem jest ten prawie ośmioletni – od wyboru na Stolicę Piotrową w 2005 roku aż do papieskiej rezygnacji w 2013 roku. Następca Jana Pawła II, wbrew prognozom dyżurnych krytyków i obserwatorów życia eklezyjalnego, nie był w kwestiach liturgii tzw. „papieżem przejściowym”. W tym miejscu warto wspomnieć trzy fakty: zmiany wprowadzone do celebracji (np. umieszczenie krzyża na środku ołtarza, Komunia przyjmowana z rąk papieża w postawie klęczącej i do ust), ogłoszenie w 2007 roku dokumentu *Summorum Pontificum* oraz promulgację mszału dla Ordynariatów Personalnych byłych anglikanów, czyli *de facto* nowej formy rytu rzymskiego zwanego *AnglicanUse*¹⁰.

Przywołanie tych trzech zasadniczych okresów z życia Josepha Ratzingera/Benedykta XVI okazuje się być konieczne nie tylko dla zrozumienia głównej eklezyjologicznej nici jego teologii liturgii. Jest to także niezbędne dla ukazania, czym jest dla emerytowanego papieża liturgia *per se*. Po pierwsze, liturgia w myśli Josepha Ratzingera jest przestrzenią działania Boga, jest *actio Dei*. Po pytaniu o liturgię były prefekt Kongregacji Nauki Wiary zadawał, niemal jednym tchem, także inne pytanie: dlaczego wie-

⁸ Por. T. Rowland, *Wiara Ratzingera. Teologia Benedykta XVI*, Kraków 2010, s. 202.

⁹ Zob. J. Ratzinger, *Sakrament i misterium, Teologia liturgii*, Kraków 2011.

¹⁰ Zob. H.J. Feulner, „*AnglicanUse of the Roman Rite*”? *The Unity of the Liturgy in the Diversity of Its Rites and Forms*, „Antiphon” 17(2013) 1, s. 49.

rzymy? Według niego „w pytaniu tym zawierało się jednak od samego początku inne jeszcze: pytanie o poprawną odpowiedź dawaną Bogu, a więc pytanie dotyczące kultu Bożego. W tej właśnie perspektywie należy rozumieć moje prace poświęcone liturgii. Centrum moich zainteresowań nie stanowiły specyficzne problemy liturgiki, istotne było dla mnie zakorzenienie liturgii w podstawowym akcie wiary (...)”¹¹. Dla Benedykta XVI liturgia stanowi konkretną kościelną odpowiedź człowieka przychodzącemu Bogu. Prymat Bożej aktywności sprawia, że liturgia nie może być dowolną odpowiedzią, lecz domaga się odpowiedzi godnej samego Pana.

Po drugie, Joseph Ratzinger, jako „syn ruchu liturgicznego”¹² doskonale znał dwudziestowieczną koncepcję liturgii, promowaną m.in. przez Romano Guardiniego, jako gry małych dzieci, w której obowiązują pewne reguły wiążące wszystkich graczy aż do zakończenia zabawy. Te zasady gry są śmiertelnie poważnie traktowane przez jej małoletnich uczestników, lecz osoby niewtajemniczone mogą być rozbawione takim zachowaniem graczy. Według Josepha Ratzingera w celebracji liturgii jednakże chodzi o coś więcej niż o zwykłą grę, chociaż podobnie jak w zabawie obowiązują pewne reguły, a gracze dają wyraz pragnieniu oderwania się od zwyczajnego życia¹³. „Rzeczywista liturgia zakłada jednak, że Bóg odpowiada i pokazuje, jak powinniśmy oddawać Mu cześć. (...) Nie może ona być produktem naszej wyobraźni, naszej własnej kreatywności, bo wtedy pozostałaby wołaniem w ciemność albo równałaby się zwykłej autoafirmacji. Zakłada ona konkretnego Adresata, który się nam ukazuje i w ten sposób nadaje kierunek naszej egzystencji”¹⁴.

Trzeci wątek w ratzingerowym rozumieniu liturgii wiąże się właśnie z Adresatem liturgii. Można w sposób obrazowy powiedzieć, że Bóg jest z jednej strony Adresatem modlitwy Kościoła, ale jest także z drugiej strony Nadawcą, czyli Tym, który w liturgii przychodzi, aby uświęcać. Z tym zaś łączy się problem ortodok-

¹¹ J. Ratzinger. Ratzinger/Benedykt XVI, *Opera omnia*, t. XI: *Teologia liturgii*, Lublin 2012., s. 2.

¹² Por. D.G. Bonagura, *The Future of the Roman Rite: Reading Benedict in the Light of Ratzinger*, „Antiphon” 13(2009) 3, s. 230.

¹³ Por. R. Guardini, *O duchu liturgii*, Kraków 1996, s. 99-101.

¹⁴ J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Opera omnia*, t. XI: *Teologia liturgii*, s. 33.

syjności liturgii. Współcześnie wyrażenie „ortodoksja” kojarzy się częściej z dogmatyką, prawdami wiary niż z celebrowaniem liturgii. Te skojarzenia posiadają niejednokrotnie zabarwienie pejoratywne. Jednakże, jak wykazał Joseph Ratzinger, w pierwotnym znaczeniu drugi człon tego słowa, czyli *doksa* nie oznaczało przede wszystkim teologicznych opinii, sposobu myślenia, ale chwałę oraz kult. Zatem wyrażenie „ortodoksja” powinno być przede wszystkim rozumiane jako prawidłowy sposób oddawania czci objawiającemu się Bogu i odpowiadania Mu, a dopiero w dalszej perspektywie, jako prawowierny sposób mówienia o tajemnicy Boga¹⁵. Zatem ortodoksyjność chrześcijańskiej liturgii oznacza z jednej strony właściwy kult, a z drugiej wskazuje na pewną dogmatyczną rzeczywistość, którą w sobie zawiera. Według Josepha Ratzingera liturgia, obok Pisma Świętego, symboli wiary oraz episkopatu jest kustoszem Tradycji. Chrześcijańska modlitwa bowiem zawsze wskazywała drogę dla rozwiązań teologicznych. Nie zaczynano od tworzenia pojęcia Boga, by następnie szukać sposobu modlenia się do Niego¹⁶. Liturgia w tej optyce jest zatem przestrzenią spotkania i działania konkretnego Boga chrześcijan, a jednocześnie jest miejscem, w którym kształtuje się oraz wyraża wiara Kościoła.

2. Wybrane eklezjologiczne wątki

Według Josepha Ratzingera genezy Kościoła należy poszukiwać w misterium paschalnym Chrystusa. „Otwarty bok jest miejscem, z którego rodzi się Kościół, z którego wywodzą się sakramenty tworzące Kościół. (...) Dla ustanowienia Eucharystii nie wystarcza sama Ostatnia Wieczerza. Słowa, które podczas niej wypowiada Chrystus, są bowiem w istocie antycypacją Jego śmierci, przeobrażeniem śmierci w wydarzenie miłości, przeobrażeniem tego, co nie ma sensu, w coś, co dla nas ma sens” – pisał przed laty. Stanowisko obecnego papieża emeryta syntetyzuje mszalna prefacja o Najświętszym Sercu Pana Jezusa: „Z Jego przebitego boku wypłynęła krew i woda, i tam wzięty początek

¹⁵ Por. tamże, s. 1-2.

¹⁶ J. Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, Poznań 2009, s. 159.

sakramenty Kościoła, aby wszyscy ludzie, pociągnięci do otwartego Serca Zbawiciela, z radością czerpali ze źródeł zbawienia”¹⁷. Stad wynika wniosek, że Eucharystia sprawowana przez Kościół nie jest prostym powtórzeniem Ostatniej Wieczerzy, którą Chrystus spożył ze swoimi uczniami w Wielki Czwartek.

Dla zrozumienia eklezjotwórczej roli liturgii, a szczególnie Eucharystii, konieczne jest zaprezentowanie spojrzenia Josepha Ratzingera na rolę wieczerzy paschalnej. To właśnie w jej kontekście kształtowało się kościelne „łamanie chleba” (por. Dz 2,42). W drugiej części swojej trylogii na temat Jezusa z Nazaretu Joseph Ratzinger ukazał dwa egzegetyczne stanowiska. Według pierwszego „po zachodzie słońca zaczynało się świętowanie Paschy i w tym czasie – podobnie jak wszyscy pielgrzymi przybyli do Jerozolimy – Jezus ze swymi uczniami spożył wieczerzę paschalną”¹⁸. Obecny papież emeryt trafnie podkreślił, że słabą stroną tej chronologii jest umiejscowienie procesu Jezusa w sam dzień święta żydowskiej Paschy. Według niego „wydaje się mało prawdopodobne, żeby w tak wielkie dla Żydów święto możliwy był i dopuszczalny proces przed Piłatem i ukrzyżowanie”¹⁹. Drugie stanowisko w dyskusji chce podążać za chronologią ewangelisty Jana, który nie zaprezentował Ostatniej Wieczerzy jako rytualnej uczty paschalnej. Według tego umiłowanego ucznia Pana (por. J 19,26) wieczerza paschalna miała być spożywana dopiero po pogrzebie Jezusa, a więc Jego śmierć miała nastąpić tego roku w wigilię żydowskiej Paschy. Udanej próby pogodzenia dwóch tradycji: synoptycznej oraz janowej podjął się Benedykt XVI, który stwierdził, że bez względu na paschalny lub niepaschalny charakter Ostatniej Wieczerzy była to własna Pascha Jezusa Chrystusa. „W tym sensie Jezus celebrował Paschę i jej nie celebrował: dawnych obrzędów nie można było dokonywać, gdy nadeszła ich godzina”²⁰.

Takie spojrzenie posiada swoje konsekwencje nie tylko dla rozumienia samej Eucharystii lub nakreślenia jej historii, ale rzu-

¹⁷ *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 65*.

¹⁸ J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, t. II, Kielce 2011, s. 119.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. 127.

tuje także na rozumienie Kościoła. Nie jest on bowiem kustoszem liturgii, która, by powiedzieć obrazowo, „w linii prostej” wywodzi się z judaizmu czasów Chrystusa. Konstytutywnym punktem dla celebrowania Eucharystii jest nie tyle wydarzenie Wieczernika, co męka i zmartwychwstanie Chrystusa. Ma zatem rację Joseph Ratzinger stwierdzając, że „jeśli Jezus nie dał swym uczniom chleba i wina jako swego Ciała i Krwi, wtedy celebrowanie Eucharystii w Kościele jest pozbawione treści – jest pobożną fikcją, nie zaś rzeczywistością, która buduje wspólnotę z Bogiem i ludzi wzajemnie ze sobą”²¹.

Kolejnym ważnym eklezjologicznym wątkiem w teologii liturgii Josepha Ratzingera jest zagadnienie modlitwy ku wschodowi. Autor niniejszego artykułu zdaje sobie sprawę, że temat ten został już w akademickiej teologii „wyeksploatowany”, ponieważ kto chce pisać o teologii obecnego papieża emeryta musi prędzej czy później poruszyć ten temat. Świadczy o tym stanowisko samego Josepha Ratzingera, który stwierdził, że zainteresowanie czytelników *Ducha liturgii* z 2000 roku skupiło się prawie wyłącznie na rozdziale o konkretnym kierunku modlitwy liturgicznej, czyli *ad orientem*. W związku z różnymi komentarzami oraz reakcjami na ten fragment Joseph Ratzinger rozważał nawet usunięcie go ze swojej książki z kolejnych jej wydań. Chciał bowiem, aby uwidoczniła się istotna treść, którą w tej głośnej książce chciał omówić²². Należy jednak zaznaczyć, że problem orientacji modlitwy jest ważny nie tylko dla liturgistów, lecz także dla osób zajmujących się *ex professo* eklezjologią. Według obecnego papieża emeryta posoborowe reformy liturgiczne w powszechnym odbiorze ograniczyły się do zastąpienia języka łacińskiego narodowymi oraz odwrócenia kapłana „przodem do ludu”²³.

Ważnym dla nauki o Kościele jest eschatologiczne znaczenie modlitwy ku wschodowi. Za Josephem Ratzingerem zauważyć trzeba, że u progu średniowiecza modlący się chrześcijanie zaczęli umieszczać w absydzie kościołów krzyż. Dla papieża emeryta „już bardzo wcześnie podkreślano to ukierunkowanie modlitwy

²¹ Tamże, s. 116.

J. Ratzinger/ Benedykt XVI, *Opera omnia*, t. XI: *Teologia liturgii*, s. 3.

²³ Por. J. Ratzinger, *Foreword*, w: U.M. Lang, *Turning Towards The Lord. Orientation in Liturgical Prayer*, San Francisco 2009, s. 9.

na wschód, czyniące z kosmosu znak Chrystusa, a przez to także przestrzeń modlitwy, co w miejscach zgromadzeń chrześcijan było akcentowane przez umieszczony na wschodniej ścianie znak krzyża, który należy rozumieć jako znak powtórnie przychodzącego Syna Człowieczego, a także jako eschatologiczną zapowiedź sądu (...). W tym krzyżu triumfalny pochód powracającego Chrystusa dosięga jakby wnętrza wierzącej wspólnoty, która w swoim zwróceniu się ku wschodowi uznaje za przestarzałą dawną świątynię, Chrystusa zaś przyjmuje jako prawdziwą świątynię, jako teraźniejszość i przyszłość świata”²⁴. Eucharystia celebrowana ku wschodowi nie jest dla Josepha Ratzingera tylko egzemplifikacją wiary w realność przyjścia Pana w konsekrowanych postaciach, ale stanowi również liturgiczny znak i zapowiedź powrotu Chrystusa w czasie paruzji. Według Jeana Daniélou powtórne przyjście Pana na końcu czasów będzie lustrzanym odbiciem wniebowstąpienia. Innymi słowy, paruzja odpowiada wniebowstąpieniu²⁵.

Jeśli w liturgii modlący się Kościół zwracał się przez wieki ku wschodowi, to taki kierunek nie jest jedynie problemem natury celebratywnej. Można bowiem kwestię celebracji *ad orientem* sprowadzić *ad absurdum* ukazując, że jest to przysłowiowe kruszenie kopii jedynie o sprawy drugorzędne, bo przecież liturgia zawsze powinna być sprawowana ku Panu. Owszem, duchowe zwrócenie ku Chrystusowi jest konieczne dla właściwego teologicznego oraz eklezjalnego rozumienia liturgii, jednakże członkowie Kościoła pielgrzymującego nie są aniołami, bytami czyisto duchowymi. Cieleśne wspólne zwrócenie kapłana i wiernych pozwala w sposób zewnętrzny ukazać wewnętrzne przysposobienie Kościoła przystępującego do sprawowania liturgii. W takiej optyce Kościół nie jest wspólnotą wyemancypowanych indywidualistów lub masą wiernych, nad którymi stoi duchowieństwo, lecz wspólnotą zmierzającą ku Panu przychodzącemu w liturgii. Stąd wniosek Josepha Ratzingera, że „liturgia nie jest czymś, co może być «zrobione» przez proboszcza lub przez «team» liturgiczny, ale jest to dar Kościoła, który uprzedza działanie wspól-

²⁴ J. Ratzinger/ Benedykt XVI, *Opera omnia*, t. XI: *Teologia liturgii*, s. 71.

²⁵ Por. J. Daniélou, *Pisma wybrane*, Kraków 2011, s. 17.

noty”²⁶. Na marginesie należy zauważyć figurę *deesis*, która również zwraca uwagę na eschatologiczne ukierunkowanie Kościoła. Chociaż przedstawienie rozmodlonej Maryi i Jana Chrzciciela przy Chrystusie należy kojarzyć przede wszystkim z chrześcijaństwem wschodnim, to jednak można ten motyw odnaleźć także w Kanonie Rzymskim. Otóż dwa orszaki świętych, czyli *Communicantes* oraz *Nobis quoque* otwiera właśnie Matka Pana oraz „największy z narodzonych z niewiasty” (por. Mt 11,11). Pomiedzy tymi dwiema modlitwami następuje przyjście Pana podczas konsekracji. Maryja oraz Jan Chrzciciel są zatem obrazem modlącego się Kościoła zwróconego ku Chrystusowi²⁷.

W kontekście powyższych argumentów należy stwierdzić, że Kościół nie jest z jednej strony kółkiem pasjonatów historii, którzy odtwarzają żydowską Paschę sprzed dwóch tysięcy lat²⁸. Optyka Josepha Ratzingera podpowiada, że Wieczernik i Kalwaria są ze sobą nierozzerwalnie związane. Likwidując jedno z nich można popaść w odtwórstwo historyczne lub wykreować obraz Jezusa Chrystusa, który byłby religijnym i kulturowym tułaczem. Z drugiej zaś strony teologia modlitwy *ad orientem* podpowiada, że to nie Kościół tworzy liturgię, lecz Eucharystia gromadzi chrześcijan czyniąc z nich Kościół.

3. Próba teologicznej oceny

Teologia liturgii Josepha Ratzingera powinna być odczytywana m.in. w kontekście współczesnego życia Kościoła. Według papieża emeryta nie można zignorować, że „dzisiaj istnieje wielki problem liturgiczny”²⁹. Ten liturgiczny problem powiązany jest z kwestią postrzegania i rozumienia Kościoła. Liturgia oraz Ko-

²⁶ J. Ratzinger/ Benedykt XVI, *Opera omnia*, t. XIII/3: *W rozmowie z czasem*, Lublin 2018, s. 1067.

²⁷ Zob. N.J. Reid, *The Roman Canon: deesis in eucharological form*, w: *Benedict XVI and the Sacred Liturgy*, red. N.J. Roy, J.E. Rutherford, Dublin-New York 2011, s. 186-187.

²⁸ Słusznie anglikański benedyktyn Gregory Dix przypomniał, że Ostatnia Wieczerza stanowi źródło dla wiary w Eucharystię, lecz nie jest wzorem dla rozwoju czy też reformy konkretnego jej liturgicznego wyrazu. Zob. G. Dix, *The Shape of the Liturgy*. 1986, s. 47.

²⁹ J. Ratzinger/ Benedykt XVI, *Opera omnia*, t. XIII/3: *W rozmowie z czasem*, s. 1069.

ściół są żywymi, lecz kruchymi rzeczywistościami, które umierają w rękach tych, którzy nie umieją się z nimi odpowiednio obchodzić³⁰. Kościołowi grozi niewłaściwe zdefiniowanie, gdy liturgia będzie celebrowana w niewłaściwy sposób, podobnie liturgię można poddać destrukcji niepoprawnie spoglądając na Kościół. Przywołane na początku konteksty czy etapy życia Josepha Ratzingera stanowiły zmaganie Kościoła i samego zainteresowanego o właściwe sprawowanie i rozumienie liturgii, a co za tym idzie Kościoła. Obecny papież emeryt miał wielkie szczęście żyć w latach, gdy z jednej strony liturgia przypominała ubrudzony fresk, lecz z drugiej strony część duszpasterzy i teologów podjęła się zadania oczyszczenia tego malowidła, aby ukazać blask i bogactwo liturgii rzymskiej³¹. Niestety, niejednokrotnie próby oczyszczenia liturgii kończyły się jej dewastacją, a co za tym idzie wykrzywieniem obrazu Kościoła, który ją celebruje.

Na takie wykrzywienie liturgii i eklezjologii wskazała Tracey Rowland: „typowym przykładem takiego postępowania są podziękowania kierowane przez księży, a zwłaszcza biskupów przed końcem uroczystej mszy świętej do chóru. Ratzinger zauważa, że tego rodzaju praktyka stwarza wrażenie, jakoby chór śpiewał dla zebranych, gdy tymczasem chór na mszy świętej ma chwalić Boga, a nie dawać koncert (...)”³². Według tej australijskiej teolog liturgia, która większą uwagę kładzie na ludzkie dokonania niż Boże działanie tworzy z Kościoła świecką instytucję zaspokajającą typowo świeckie potrzeby. Aidan Nichols postawił sprawę jeszcze ostrzej, a mianowicie jest to zmiana liturgii w zaspokajanie mieszczańskich potrzeb: gromadzenie się, spotykanie i wyrażanie swoich stanowisk. Liturgia jest zagospodarowana oprawą godną centrum handlowego z roślinami doniczkowymi na pierwszym planie³³. Eklezjologia wypływająca z teologii liturgii zostaje zastąpiona eklezjologią *take away*, w której każdy

³⁰ Por. J. Królikowski, *Światło Chrystusa i sakrament zbawienia. Studia eklezjologiczne*, Kraków 2018, s. 486.

³¹ Por. J. Ratzinger/ Benedykt XVI, *Opera omnia*, t. XI: *Teologia liturgii*, s. 24.

³² T. Rowland, *Wiara Ratzingera. Teologia Benedykta XVI*, Kraków 2010, s. 226.

³³ Por. A. Nichols, *Ponowne odkrycie Liturgii*, „Christianitas” 53/54 (2013), s. 246.

znajdzie coś dla siebie, ale po drodze można zapomnieć o tym, że gromadzącym Kościół nie są nawet najpiękniejsze chóralne pieśni lub popularne piosenki religijne, lecz sam Bóg.

W tym miejscu trzeba przywołać bodaj najbardziej znane przemówienie Benedykta XVI, w którym postawił diagnozę kryzysu i wskazał lekarstwo na zaistniałą sytuację liturgicznego i eklezjologicznego zamieszania. Jest to bożonarodzeniowe przesłanie skierowanego do Kurii Rzymskiej z 2005 roku. Ten rok był czterdziestą rocznicą zamknięcia obrad II Soboru Watykańskiego. Według papieża dokumenty soborowe padły ofiarą tzw. hermeneutyki nieciągłości. Ta „hermeneutyka nieciągłości może doprowadzić do rozłamu na Kościół przedsoborowy i Kościół posoborowy. Głosi ona, że teksty Soboru jako takie nie są jeszcze prawdziwym wyrazem ducha soboru, ale rezultatem kompromisów, które trzeba było zawierać w celu osiągnięcia jednomyślności, cofając się do przeszłości i zachowując wiele elementów przestarzałych i dziś już bezużytecznych”³⁴.

Jako lekarstwo na hermeneutykę nieciągłości Benedykt XVI zaproponował hermeneutykę ciągłości. Innymi słowy, Joseph Ratzinger już jako Następca Piotra przedkładał literę soboru ponad jego mitycznego ducha, który zmienił Kościół – by przywołać słowa Juliusa Döpfnera – w ciągły plac budowy, na którym już dawno zagubiono plany³⁵. Elementem tego planu uzdrowienia eklezjologii i liturgii było m.in. *motu proprio* z 2007 roku *Summorum Pontificum*. Papież zezwalał w tym dokumencie na szerokie korzystanie z *Missale Romanum* promulgowanym za pontyfikatu Jana XXIII. Taką decyzję argumentował koniecznością wewnętrznego pojednania wewnątrz Kościoła katolickiego, ponieważ sposób wprowadzenia ostatniej reformy liturgicznej mógł zrodzić wrażenie opozycji pomiędzy przebrzmiałym Kościołem przedsoborowym a nowym Kościołem soborowym³⁶. Włoski liturgista Nichola Bux wskazał na trzy podstawowe motywy, dla

³⁴ Benedykt XVI, *Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu* (22.12.2005). https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/kuriarz_22122005.html (dostęp: 31.12.2018).

³⁵ Por. P. Milcarek, *Wiele kierunków naraz. Zasady Konstytucji Sacrosanctum Concilium*, w: *Christianitas* 53-53/2013, s. 34.

³⁶ Zob. J. Ratzinger, *Bilansiperspektywy*, „Christianitas” 21/22 (2005), s. 223.

których Benedykt XVI zdecydował się przywrócić do kościelnego krwioobiegu tzw. przedsoborową liturgię: wewnątrzkościelne pojednanie, udostępnienie wszystkim skarbcza tradycyjnego mszału oraz podtrzymanie prawa wiernych do korzystania z dawnych ksiąg liturgicznych³⁷

Nadzwyczajna forma rytu rzymskiego celebrowana we współczesnym Kościele nie jest zatem w zamyśle papieża emeryta powrotem do przeszłości, kultem bezpowrotnej przeszłości, formą ataku na zamysł i dokonania posoborowej reformy liturgicznej lub jakąś „trydentyzacją” współczesnej rzeczywistości. Jest ona raczej przede wszystkim próbą zakończenia spoglądania na Kościół, jako na instytucję, która w latach 1962-1965 przeszła gruntowną przemianę i od tamtej pory odcina się od swojej przeszłości. Kościół podobnie jak liturgię można „przyrównywać nie do aparatury technicznej, którą możemy sami wyrabiać, lecz do rośliny, a więc do organizmu, który rośnie i którego prawa wzrastania określają możliwości jego dalszego rozwoju”³⁸. Proponowane przez Benedykta XVI sposoby celebrowania, czyli np. zwrócenie celebransa i wiernych w jednym kierunku w czasie modlitwy eucharystycznej pozwala ukazać cel i zadanie Kościoła, czyli kroczenie ku Panu. Takie teologiczne rozumienie Kościoła staje się uchwytnie w liturgii nie tylko poprzez widzialne znaki, lecz jest ono rzeczywistością – Chrystus przychodzi *de facto* do swojego Kościoła. Eucharystia jest już w swojej istocie paruzją, a Kościół jej przestrzenią³⁹.

Podsumowanie

Należy w tym miejscu powrócić do pytania postawionego na samym początku: jak i gdzie Joseph Ratzinger upatruje eklezjologiczne wątki w liturgii Kościoła? Tak ujęty problem domaga się wieloaspektowej odpowiedzi. Po pierwsze, Joseph Ratzinger jest spadkobiercą ruchu liturgicznego, który pragnął wyciągnąć

³⁷ Por. N. Bux, *Benedict XVI's Reform. The Liturgy between Innovation and Tradition*, San Francisco 2012, s. 77.

³⁸ J. Ratzinger/ Benedykt XVI, *Opera omnia*, t. XI: *Teologia liturgii*, s. 133.

³⁹ Por. J. Królikowski, *Eucharystia i Kościół. Podstawy i perspektywy eklezjologii eucharystycznej*, „Scripturae Lumen” 2018, s. 231.

cia liturgii z za muzealnego kościelnego szkła. Innymi słowy, liturgia miała na nowo stać się prawdziwą modlitwą całego Kościoła, a nie tylko duchowieństwa odgradzonego od wiernych zamkniętymi balaskami. Liturgia i eklezjologia są zatem ściśle ze sobą powiązane. Po drugie, obecny papież emeryt wydobywając eklezjologię z liturgii czynił to zawsze jako dogmatyk, a nie liturgista. To nadawało jego spojrzeniu teologicznej głębi i rozmachu. Ważnymi dla Kościoła wnioskami jego teologii liturgii są: przekonanie, że liturgia nie jest odtwórstwem historycznym, lecz przestrzenią aplikowania owoców misterium paschalnego ludziom wszystkich czasów oraz świadomość, że liturgia nie jest towarzyskim spotkaniem lub koncertem koneserów muzycznych, lecz antycypacją paruzji, teofanią i samoobjawieniem się Pana. Wreszcie Joseph Ratzinger jest surowym recenzentem posoborowego eklezjalno-liturgicznego zamieszania w łonie katolicyzmu. Dla naukowej uczciwości trzeba dodać, że nie godził się także na sekciarskie podejście niektórych miłośników dawnej liturgii. Bez wątpienia jednak wskazywał na pewne nieprawidłowości w celebrowaniu liturgii. Motywacją była jednak przede wszystkim chęć zachowania prawdziwego obrazu Kościoła i jego modlitwy, a nie tylko liturgiczne przepisy. Eklezjologia wydobywana z liturgii nie jest zatem w pismach papieża emeryta hobbistycznym zajęciem, ale przede wszystkim cenną i ważną dla chrześcijaństwa lekcją właściwego spoglądania na Kościół sprawujący liturgię, czyli spotkanie z Tym, który „przychodzi w imię Pańskie”

Nota o autorze: Paweł Beyga – doktor nauk teologicznych (teologia dogmatyczna). W 2018 roku obronił pracę doktorską na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Członek Towarzystwa Teologów Dogmatyków, sekretarz redakcji Międzynarodowego Przeglądu Teologicznego „Communio” Interesuje się związkiem liturgii z treścią wiary. Autor książki: „Tradycja anglikańska w mszale dla Ordynariatów Personalnych byłych anglikanów”. Publikował m.in. w „Teologii w Polsce”, „*Theologica Wratislaviensia*”, „*Studia Gnesnensia*” oraz „*Studia Europaea Gnesnensia*”; e-mail: pbeysga@wp.pl.

Bibliografia:

- Benedykt XVI, *Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu* (22.12.2005). https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/kuriarz_22122005.html (dostęp: 31.12.2018).
- Bonagura D.G., *The Future of the Roman Rite: Reading Benedict in the Light of Ratzinger*, „Antiphon” 13 (2009) 3, s. 228-246.
- Bux N., *Benedict XVI's Reform. The Liturgy between Innovation and Tradition*, San Francisco 2012.
- Daniélou J., *Pisma wybrane*, tłum. Sz. Fedorowicz, Kraków 2011.
- Dix G., *The Shape of the Liturgy*, London 1986.
- Feulner H.J., „Anglican Use of the Roman Rite”? *The Unity of the Liturgy in the Diversity of Its Rites and Forms*, „Antiphon” 17(2013) nr 1, s. 31-72.
- Guardini R., *O duchu liturgii*, tłum. M. Wolicki, Kraków 1996.
- Guerriero E., *Świadek prawdy*, tłum. J. Tomaszek, Kraków 2018.
- Królikowski J., *Eucharystia i Kościół. Podstawy i perspektywy eklezjologii eucharystycznej*, „Scripturae Lumen” 2018, s. 207-231.
- Królikowski J., *Światło Chrystusa i sakrament zbawienia. Studia eklezjologiczne*, Kraków 2018.
- Lang U.M., *Turning Towards The Lord. Orientation in Liturgical Prayer*, San Francisco 2009.
- Milcarek P., *Wiele kierunków naraz. Zasady Konstytucji Sacrosanctum Concilium*, „Christianitas” 53-54 (2013), s. 20-60.
- Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.
- Nichols A., *Ponowne odkrycie Liturgii*, „Christianitas” 53/54 (2013), s. 245-265.
- Panario A., *Wiara i Misterium. Prymat Bożego daru w teologii Benedykta XVI*, Lublin 2014.
- Ratzinger J., *Bilans i perspektywy*, „Christianitas” 21/22 (2005), s. 220-228.
- Ratzinger J., *Foreword*, w: U.M. Lang, *Turning Towards The Lord. Orientation in Liturgical Prayer*, San Francisco 2009, s. 9-12.
- Ratzinger J., *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. W. Szymona, Poznań 2009.
- Ratzinger J., *Opera omnia*, t. XI: *Teologia liturgii*, tłum. W. Szymona, Lublin 2012.
- Ratzinger J., *Opera omnia*, t. XIII/1: *W rozmowie z czasem*, tłum. J. Kobienia, Lublin 2017.
- Ratzinger J., *Sakrament i misterium, Teologia liturgii*, tłum. A. Głos, Kraków 2011.

- Ratzinger J., *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, tłum. G. Sowiński, Kraków 1998.
- Ratzinger J./Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, t. II, tłum. W. Szymona, Kielce 2011.
- Regoli R., *Benedykt XVI. Wielki papież czasu kryzysu*, tłum. K. Dyjas-Fezzi, Kraków 2017.
- Reid N.J., *The Roman Canon: deesis in eucharistical form*, w: *Benedict XVI and the Sacred Liturgy*, red. N.J. Roy, J.E. Rutherford, Dublin-New York 2011, s. 181-199.
- Rowland T., *Wiara Ratzingera. Teologia Benedykta XVI*, tłum. A. Gomola, Kraków 2010.
- Teologiczna doniosłość pontyfikatu Benedykta XVI*, red. A. Wojtczak, Poznań 2014.